

Wyrok z dnia 9 stycznia 2001 r.

I PKN 561/00

Roszczenie o nakazanie pracodawcy zatrudnienia byłego pracownika w wykonaniu orzeczenia Społecznej Komisji Pojednawczej (art. 6 ust. 3 w związku z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia za działalność związkową, samorządową, przekonania polityczne i religijne, Dz.U. Nr 32, poz. 172 ze zm.) przedawnienia się po upływie dziesięciu lat (art. 125 § 1 KC).

Przewodniczący SSN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2001 r. sprawy z powództwa Stefana S.,-M. przeciwko „M.” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o odszkodowanie i zadośćuczynienie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację w zakresie roszczenia o odszkodowanie za okres od lutego 1983 r. do czerwca 1989 r.;

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 9 sierpnia 1999 r. [...] w pozostałej części i przekazał sprawę w tym zakresie temu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego i apelacyjnego.

U z a s a d n i e

Powód Stefan S.-M. wniósł o zasądzenie od M. S.A. w W. odszkodowania w kwocie 320 974 zł za okres od lutego 1983 r. do czerwca 1989 r. i w kwocie 437 072 zł za okres od czerwca 1989 r. do lipca 1999 r., a także zasądzenia kwoty 300 000 zł na rzecz Centrum Zdrowia Dziecka z tytułu poniesionych strat moralnych.

Wyrokiem z dnia 9 sierpnia 1999 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami

postępowania. Sąd Okręgowy ustalił, że powód pracował u pozwanego od 19 marca 1975 r. Pismem z dnia 24 czerwca 1982 r. powodowi wypowiedziano umowę o pracę. Przy rozpoznawaniu odwołania powoda od wypowiedzenia zawarto ugodę, na mocy której strony rozwiązały umowę o pracę na zasadzie porozumienia z dniem 24 stycznia 1983 r. Powód podjął pracę w Zakładzie Usług Socjalnych w E. w N.D.M., którą wykonywał na budowie zagranicznej w Iraku, skąd wyemigrował do Grecji. W 1984 r. po pobycie na emigracji powód powrócił do kraju i po krótkim okresie pracy przeszedł na rentę inwalidzką II grupy. W dniu 8 grudnia 1989 r. Społeczna Komisja Pojednawcza uwzględniła wniosek powoda o ponowne zatrudnienie u pozwanego. Powód złożył orzeczenie Społecznej Komisji u pozwanego, lecz nie doszło do zatrudnienia. Zdaniem Sądu Okręgowego roszczenie powoda jest niezasadne. Ustawa z dnia 24 maja 1989 r. o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia za działalność związkową, samorządową, przekonania polityczne i religijne (Dz.U. Nr 32, poz. 172 ze zm.) nie wprowadziła możliwości zasądzenia odszkodowań pieniężnych od pracodawców za okres poprzedzający wydanie orzeczenia Komisji Pojednawczej. Zadośćuczynieniem miało być przywrócenie do pracy i takie powód uzyskał. W przypadku, gdy pracodawca z własnej winy nie wykonał orzeczenia Komisji, powodowi przysługiwałoby odszkodowanie na podstawie prawa pracy, ale w tym zakresie uległo ono przedawnieniu z art. 291 § 1 KP i dlatego Sąd oddalił powództwo.

Apelację powoda od tego wyroku oddalił Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2000 r. [...]. Sąd drugiej instancji podzielił pogląd, że ustawa z dnia 24 maja 1989 r. nie nakłada na pracodawcę "zobowiązań finansowych" za okres poprzedzający wydanie orzeczenia Komisji Pojednawczej. Zdaniem Sądu drugiej instancji ustawa nie przewiduje również możliwości dochodzenia odszkodowania w przypadku niewykonania orzeczenia Komisji. Ustawa jest bowiem aktem moralnego zadośćuczynienia za stosowane represje w stosunkach pracy. Ustawa nie odwołuje się do przepisów Kodeksu pracy w zakresie przedawnienia roszczeń, a zatem zdaniem Sądu Apelacyjnego nie będzie miał zastosowania art. 291 KP. Sąd uznał, że powód swoje roszczenia dotyczące odszkodowania wywodzi z art. 415 i 435 KC w związku z art. 300 KP, ale w tym przypadku musiałyby wykazać winę pracodawcy w spowodowaniu szkody. Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że po rozwiązaniu umowy o pracę z pozwanym powód nie był bez środków do życia, albowiem do 1988 r., a więc do momentu otrzymania renty II grupy, pozostawał w stosunku pracy z róż-

nymi firmami, w tym również w Iraku, z przerwą na emigrację w Grecji. Bezsporne jest, że w dniu 8 grudnia 1989 r. Społeczna Komisja Pojednawcza nałożyła na pozwanego obowiązek zatrudnienia powoda. Powód zgłosił gotowość do podjęcia pracy, jak wynika z jego zeznań i uzasadnienia wniosków zawartych w apelacji, oczekiwał zatrudnienia na stanowisku kierowniczym bądź w jednej ze spółek zagranicznych z udziałem kapitału zachodniego, czego pozwany nie mógł zaoferować. Zdaniem Sądu drugiej instancji brak jest w sprawie dowodów, aby w okresie 1989-1997 r. powód był w stałym kontakcie ze stroną pozwaną w celu podjęcia zatrudnienia na innym stanowisku. Trudno także uznać za wiarygodne twierdzenia powoda aby po 1989 r. działania pozwanego uniemożliwiały podjęcie powodowi zatrudnienia w innych firmach, gdyż brak jest na to jakichkolwiek dowodów. Z załączonych przez powoda pism wynika, że brak etatów w firmach, w których powód starał się o pracę, a nie działania pozwanego były przyczyną odmowy zatrudnienia powoda. Dlatego też, pomijając kwestię przedawnienia roszczeń z art. 291 KP, który zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma zastosowania, brak jest merytorycznych podstaw do zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 415 KC, z uwagi na brak winy po stronie pozwanej i przedawnienie wynikające z art. 442 § 1 KC. Z tych samych względów brak jest podstaw do zasądzenia kwoty 300 000 zł na rzecz Centrum Zdrowia Dziecka. Okres trzech lat przedawnienia, o którym mowa w art. 442 § 1 KC, należy liczyć od orzeczenia Komisji, która zobowiązała pozwanego do zatrudnienia powoda. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska powoda, że przedawnienie rozpoczęło bieg dopiero po oddaleniu przez Sąd Rejonowy wniosku o nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu Komisji Pojednawczej. Klauzula wykonalności nie mogła być bowiem nadana przez Sąd orzeczeniu Społecznej Komisji Pojednawczej co do obowiązku zatrudnienia powoda, gdyż mogło to dotyczyć tylko zwrotu kosztów postępowania.

Kasację od tego wyroku wniósł powód. Zarzucił naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 415 i 435 KC w związku z art. 300 KP, przez uznanie, że te przepisy są podstawą prawną roszczeń powoda, a w konsekwencji uznanie, że powód był zobowiązany do wykazania winy pozwanego, gdy tymczasem podstawą roszczeń powoda mógł być jedynie art. 361 i 471 KC w związku z art. 300 KP oraz naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 442 § 1 KC wskutek przyjęcia, że roszczenia powoda jako roszczenia deliktowe uległy przedawnieniu. Powód zarzucił także naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 382 w związku z art. 233 § 1 i 227

KPC przez: 1) pominięcie wyjaśnienia jaka była przyczyna niezatrudnienia powoda przez pozwanego na stanowisku zajmowanym przed zwolnieniem, co powinno zostać wyjaśnione w świetle treści art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r.; 2) błędne ustalenie, że powód był i jest inwalidą II grupy, nie zaś III, co mogło mieć istotny wpływ na ocenę możliwości zatrudnienia przez pozwanego i ewentualnej wysokości szkody. W uzasadnieniu kasacji powód wywiódł w szczególności, że roszczenia odszkodowawcze wynikające z niezatrudnienia pracownika wbrew obowiązkowi wynikającym z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. były przedmiotem uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1995 r., I PZP 25/95, w której uznano, iż pracownikowi, z którym zakład pracy - wbrew obowiązkowi wynikającemu z wyroku wydanego z mocy art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. - nie zawarł umowy o pracę, przysługuje odszkodowanie w wysokości ustalonej na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego. W uzasadnieniu tej uchwały, Sąd Najwyższy stwierdził, że ustawa z dnia 24 maja 1989 r. nie reguluje roszczeń pieniężnych przysługujących pracownikowi w razie niewykonania przez zakład pracy obowiązku zawarcia umowy o pracę, wynikającego z orzeczenia sądu. W tej sytuacji podstawy roszczeń odszkodowawczych pracownika należy poszukiwać w art. 471 KC w związku z art. 300 KP. Wobec tego, w przypadku niewykonania orzeczenia Komisji roszczenia powoda powinny być oceniane na podstawie art. 361 i 471 KC, ze wszystkimi tego konsekwencjami, a więc zarówno w zakresie związku przyczynowego i wielkości szkody, jak i przedawnienia. Powód nie miał w tej sytuacji obowiązku udowodnienia winy pozwanego, ale to pozwany był zobowiązany wykazać, że niewykonanie przez niego orzeczenia Komisji było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Zupełnie niezrozumiałe jest wskazanie przez Sąd drugiej instancji art. 435 KC, który dotyczy szkody wyrządzonej przez ruch zakładu. Błędne jest uznanie, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu z trzyletnim okresem od daty orzeczenia Komisji. Pomijając wątpliwości co do początku biegu przedawnienia, działania pozwanego co do zasady powodują odpowiedzialność kontraktową. Wobec tego art. 442 § 1 KC nie może mieć zastosowania. Nieprawidłowy jest także pogląd, że bieg przedawnienia rozpoczyna wydanie orzeczenia przez Sąd Rejonowy, odmawiającego nadania klauzuli wykonalności orzeczeniu Społecznej Komisji Odwoławczej. Sąd Apelacyjny uznał, że temu orzeczeniu możliwe było nadanie klauzuli jedynie co do kosztów postępowania. Konsekwencją naruszenia prawa materialnego było naruszenie przepisów postępowania, zwłaszcza w zakresie oceny materiału dowodowego. Sąd drugiej

instancji uznał, że brak jest dowodów, aby powód utrzymywał kontakt z pozwanym co do zatrudnienia. Tymczasem powód zgłosił się do pracy, a w jego aktach osobowych jest notatka, z której wynika, że stanowisko pracy zostanie mu zaoferowane po reorganizacji w 1990 r. Bez znaczenia jest więc, czy są dowody na to, że powód utrzymywał z zakładem pracy kontakt, skoro obiecano mu zatrudnienie. Dodatkowo na korzyść powoda świadczy fakt, że przy braku dotrzymania obietnicy przez pozwanego powód poszukiwał pracy w innych zakładach. Sąd uznał, że oświadczenia o braku etatów w innych przedsiębiorstwach przeczą, jakoby pozwany utrudniał powodowi zatrudnienie. Z poglądem tym należy się zgodzić, ale nie można zaakceptować, że brak etatów zwalniał pozwanego od odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powoda. Pozwany miał obowiązek zatrudnić powoda na tym samym stanowisku, z którego zwolnił go bezprawnie. Powód powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1990 r., I PR 318/90, według którego brak wolnych etatów w zakładzie pracy nie stanowi okoliczności uniemożliwiającej zatrudnienie w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r., gdyż jest okolicznością zależną od zakładu pracy i możliwą do przewyciężenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia za działalność związkową, samorządową, przekonania polityczne i religijne pracodawca powinien w terminie 14 dni od zgłoszenia gotowości ponownego podjęcia pracy przez byłego pracownika, z którym stosunek pracy został rozwiązany w warunkach określonych w art. 1 tej ustawy, zatrudnić go na stanowisku odpowiadającym posiadanym kwalifikacjom zawodowym, jednak nie niższym niż poprzednio zajmowane, jeżeli ze strony pracodawcy nie zachodzą okoliczności uniemożliwiające zatrudnienie. W takim też zakresie pracodawca ma obowiązek wykonać orzeczenie Społecznej Komisji Pojednawczej (art. 6 ust. 3 ustawy). Przepis art. 2 ust. 1 ustawy określa więc zakres obowiązku byłego pracodawcy i szczególnego podkreślenia wymaga, że dotyczy on przede wszystkim zatrudnienia na stanowisku odpowiadającym kwalifikacjom zawodowym byłego pracownika, a nie na poprzednio zajmowanym stanowisku pracy. Były pracownik miał więc prawo zgłoszenia gotowości podjęcia zatrudnienia na innym niż poprzednio zajmowane stanowisku byle odpowiadało ono jego kwalifikacjom zawodowym. Pra-

pracodawca mógł się uwolnić od tego obowiązku (oznacza to odpowiednie ukształtowanie rozkładu ciężaru dowodu), jeżeli wykaże, iż nie miał możliwości zatrudnienia na takim stanowisku (zawsze nie niższym niż poprzednio zajmowane) z przyczyn od niego niezależnych. Zgodnie z utrwaloną praktyką pracodawca mógł się uwolnić od obowiązku ponownego zatrudnienia w przypadku wystąpienia okoliczności niezależnych od niego i niemożliwych do przewyciężenia, przy podjęciu z jego strony stosownych działań (wyrok z dnia 10 października 1990 r., I PR 318/90, OSP 1991 r. z. 7-8, poz. 168). Orzeczenie Komisji Pojednawczej podlegało egzekucji po nadaniu mu klauzuli wykonalności (art. 6 ust. 6 ustawy). Dotyczy to także obowiązku nawiązania stosunku pracy. Pracodawca, który nie wykonał obowiązku nawiązania stosunku pracy ponosi wobec byłego pracownika odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie stosowanych odpowiednio przepisów Kodeksu cywilnego. Może to więc być odpowiedzialność deliktowa, jeżeli działaniu (zaniechaniu) byłego pracodawcy można przypisać cechy deliktu (art. 415 KC), albo odpowiedzialność kontraktowa, jeżeli zachowanie pracodawcy sprowadza się do niewykonania jego obowiązków, chyba że nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych (art. 471 KC). Pogląd taki jest ugruntowany w orzecznictwie (por. wskazana w kasacji uchwała z dnia 3 października 1995 r., I PZP 25/95, OSNAPiUS 1996 r. nr 9, poz. 127, a także wyrok z dnia 19 marca 1991 r., I PR 467/90, nie publikowany). Zważywszy, że powód nie ma obowiązku wskazania podstawy prawnej swego roszczenia, a jedynie fakty uzasadniające odpowiedzialność pozwanego, rzeczą Sądów było ustalenie stanu faktycznego i jego zakwalifikowanie według obu możliwych podstawach odpowiedzialności. Powód wykazał, że uzyskał orzeczenie Komisji Pojednawczej i w celu jego realizacji zgłosił gotowość nawiązania stosunku pracy. Uważał, że odmowa (w każdym razie zaniechanie) zatrudnienia wynikało z postępowania pozwanego. Sądy w zasadzie nie ustaliły faktów dotyczących przyczyny niewykonania przez pozwanego obowiązku zatrudnienia powoda. W każdym razie samo stwierdzenie, że powód wnosił o zatrudnienie na innym stanowisku niż poprzednio zajmowane nie jest wystarczające, gdyż nie taki był zakres tego obowiązku. Przyjęcie, że pozwanemu nie można przypisać winy w niewykonaniu obowiązku zatrudnienia, ewentualnie, że nastąpiło to z przyczyn niezależnych od pozwanego, nie zostało oparte na odpowiednich ustaleniach dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, a w przypadku Sądu drugiej instancji (jeżeli przyjąć, że Sąd ten takiego ustalenia dokonał) nie opiera się na wszechstronnej ocenie materiału dowodowego. W tym zakresie jest więc zasadny zarzut

naruszenia art. 382 w związku z art. 233 § 1 KPC. Prowadzi to także do uznania zasadności zarzutu naruszenia art. 415 KC i to zarówno w aspekcie odmowy jego zastosowania wobec uznania braku winy pozwanego, jak i jego wyłącznego rozważenia z eliminacją (nierozważeniem możliwości zastosowania) art. 471 KC (powołanie przez Sąd drugiej instancji art. 435 KC jest bez znaczenia, gdyż ostatecznie i tak przepis ten nie został zastosowany). Nierozważenie możliwości zastosowania art. 471 KC doprowadziło do uznania innego rozkładu ciężaru dowodów niż wynikający z tego przepisu w związku z art. 2 ust. 1 i art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. Według prawidłowej wykładni tych przepisów odmowa ich zastosowania powinna opierać się na ustaleniu faktów świadczących, że pozwany nie wykonał orzeczenia Komisji Pojednawczej z przyczyn od niego niezależnych (nie miał obiektywnych możliwości zatrudnienia powoda na stanowisku odpowiadającym jego kwalifikacjom zawodowym).

Sąd pierwszej instancji błędnie zastosował art. 291 § 1 KP, ale także Sąd drugiej instancji błędnie zastosował art. 442 § 1 KC i nie rozważył w ogóle możliwości zastosowania art. 471 KC ze wszystkimi skutkami takiej podstawy w aspekcie biegu terminu przedawnienia. W ogólności podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie został jednoznacznie odniesiony do konkretnych roszczeń (odpowiedź na pozew). Jeżeli przyjąć, że dotyczy on wszystkich roszczeń, to należało rozważyć w jaki sposób roszczenie odszkodowawcze powoda się przedawniało. Należy zwrócić uwagę, że przedawnieniu ulegał obowiązek pozwanego wykonania orzeczenia Komisji Pojednawczej (art. 125 § 1 KC). Pozwany mógł więc po upływie dziesięciu lat uchylić się od obowiązku wykonania tego orzeczenia (wyznacza to więc także zakres odpowiedzialności pozwanego za szkodę spowodowaną niewykonaniem orzeczenia). Jeżeli podstawą odpowiedzialności pozwanego jest art. 415 KC (powód wykaże, że szkoda powstała wskutek zawinionego zachowania pozwanego), to bieg terminu przedawnienia roszczeń określony jest w art. 442 KC. W tym zakresie należy zauważyć, że szkoda po stronie powoda powstawała systematycznie (utrata możliwości uzyskiwania wyższych zarobków w poszczególnych okresach), jak i zachowanie pozwanego było trwałe (ciągłe), gdyż w sposób stały nie wykonywał on orzeczenia Komisji Pojednawczej. Nie można więc mówić o biegu jednego terminu dla całości dochodzonego odszkodowania. Bieg terminu z art. 442 § 1 zdanie pierwsze KC rozpoczął się więc odrębnie dla każdego okresu, w którym powód ponosił szkodę. Bieg terminu dziesięcioletniego związany był natomiast ze zdarzeniem wyrządzającym

szkodę. Zdarzenie to miało charakter trwały (zaniechanie pozwanego) i o rozpoczęciu biegu tego terminu można mówić od momentu, gdy pozwany nie zastosował się do roszczenia (art. 120 § 2 KC). Nie można stwierdzić, aby roszczenie powoda wywodzone z art. 415 KC przedawniło się, a w każdym razie aby dotyczyło to całego odszkodowania. Taki sam wniosek dotyczy oczywiście także roszczeń odszkodowawczych wywodzonych z art. 471 KC, co do których należy stosować ogólny termin przedawnienia z art. 118 w związku z art. 120 § 1 KC.

Z tych względów należało uznać zasadność zarzutów kasacji w zakresie roszczenia o odszkodowanie dotyczące okresu od 1989 r. do 1999 r. Brak odpowiednich ustaleń faktycznych nie pozwala także w chwili obecnej ocenić roszczenia o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny, zwłaszcza że Sądy w ogóle nie rozważały podstawy prawnej takiego żądania i jej przesłanek. W tym zakresie należało więc uchylić zaskarżony wyrok, a także wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania (art. 393¹³ § 1 KPC).

Kasacja nie jest natomiast zasadna co do roszczeń odszkodowawczych za okres od 1983 r. do 1989 r., zwłaszcza że żaden z podniesionych w niej zarzutów tego zakresu powództwa nie dotyczy. W tym przedmiocie Sądy obu instancji słusznie uznały, że ustawa z dnia 24 maja 1989 r. nie przewidywała żadnych roszczeń odszkodowawczych ze względu na uprzednie rozwiązanie stosunku pracy w warunkach określonych w niej (w przypadku powoda dotyczy to zresztą rozwiązania umowy o pracę za porozumieniem stron). Pogląd taki jest ugruntowany w orzecznictwie (por. wyrok z dnia 14 lutego 1991 r., I PR 430/90, nie publikowany, a ostatnio wyrok z dnia 15 lutego 2000 r., I PKN 530/99, dotychczas nie publikowany). Pomijając już kwestię przedawnienia takich roszczeń, nie mają one podstawy materialnoprawnej w przepisach ustawy z dnia 24 maja 1989 r., a nie można ich doszukać się w zakwestionowaniu zgodności z prawem poprzedniego rozwiązania umowy o pracę (w przypadku powoda za porozumieniem stron). W tym zakresie kasacja podlegała więc oddaleniu na podstawie art. 393¹² KPC. O kosztach postępowania kasacyjnego i apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 KPC.

=====